

Paciwo & Rockets Beats, Święcona wóda

Chlej, chlej, chlej to
Pijemy
Właśnie tak!

Mogłaś moją być, kryzysowa narzeczona
Polską wódkę pić
Pieprzyć co namznaczono
Melanż, hardcore, bans
Nas z tym wszystkim kojarzono
Ty wołałaś odejść
(Właśnie, moja żono)

Jestem już tak pijany że
Już się potykam
Gdy paterze przytomnie, stanę
Jakbym nie dotykał ziemi
Lece wysoko po niebie
Wszystkie hajsy przepadły na nią
I spadam z nieba na ziemię
(Upadły anioł)

Pale kurz
Ale cóż
Dalej luz
Pinacolada spływa to z jej ust
Na jej biust
Razem z moimi ludźmi robię burdę najebany
Chodź zakuj mnie w kajdany
(Zakuj, zakuj mnie w kajdany)
I wlewam, te, wlewam
Wściekle psy w siebie
I nie wiem już nie wiem
Czy jestem w piekle czy w niebie

Paciwo alkoholik
Żaden gość z grubą forszą
Wychodzą z klubu z pierwszą lepszą
(..)

(Przynieś mi Jagermeister, jack daniels, wyborowa
Johnny walker, chivas, hennessy, wino, browar)
/2x

Bóg jeden raczy wiedzieć dokąd prowadzi ta droga
Przewracam się i leżę,
Czekam, aż kto rękę poda
Znów czuję że żyję
Rozkładam ręce na wietrze
Piję wódkę jak wodę
Wciągam
(proch jak powietrze)

I powiedz swojej dziewczynie że
Żeby odbiłam ode mnie
Nie szukam żadnego problemu
Siedzę i popijam henny
Chce zmienić tą wodę w wino
Jeszcze mało ci cudów chłystku
Bo chodzę po wodzie
Chodzę po wódzie

Weź przestań już się szczerzyć Jak fanki tej gr
Ej, ty
Lei mi

Do tej szklanki JD
Na trzeźwo świat na pewno nie
Znieść tego nie umiem
Ty niczego nie rozumiesz
(niczego nie rozumiesz)

Widziałem ojca w stanie w jakim nie chciałbyś go widzieć
Zniszczyło go to chłanie
I tak w jego ślady idę
Absolwent, luksusowa, stock, siwucha
Pije w imie ojca, syna, ducha
(Święcona wóda)

(Przynieś mi Jagermeister, jack daniels, wyborowa
Johnny walker, chivas, hennessy, wino, browar)
/2x